

PIOTR GRABOWSKI\*

DZIEJE ŚREDNIOWIECZNEGO SANKTUARIUM  
MATKI BOŻEJ W GÓRZYCY  
NA TLE WYBRANYCH WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH

Z racji różnych ważnych rocznic w Kościele i w Polsce wzrosło zainteresowanie miejscami, które odnoszą nas do minionych czasów. Jednym z takich miejsc jest ośrodek kultu Matki Bożej w Górzycy, dawnej stolicy biskupiej diecezji lubuskiej. Losy sanktuarium opisywane są przy okazji badań nad historią tej diecezji. Już Jan Długosz, podając historię diecezji, narzekał na brak materiałów źródłowych. Tym cenniejsze są współczesne badania, wśród których należy wskazać przede wszystkim osiągnięcia Anzelma Weissa. Ogromne zainteresowanie okazał zagadnieniu Bolesław Dratwa, kapłan diecezji gorzowskiej. Ze współczesnych należy wskazać także Marka Golemskiego. W swych opracowaniach sięgają oni do materiałów źródłowych i opracowań przedwojennych. Oprócz nich można wskazać osoby, które tematykę diecezji lubuskiej i sanktuarium poruszają przy okazji innych badań historycznych oraz różnych pomocnych dziedzin nauki (np. historyk kościoła Grzegorz Wejman czy historyk sztuki Bożena Grabowska).

Szczególnym przedsięwzięciem, projektem badawczym, jest cykl sesji naukowych *Colloquia Lubuskie* oraz wydawnictwo o tym samym tytule zawierające wygłoszone referaty. Pierwsza sesja zorganizowana została w 1989 r. w Gorzowie,

---

\* Piotr Grabowski – kapłan diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, licencjat teologii pastoralnej (absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – magister teologii), doktorant Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: xpiotrgrab@wp.pl.

kolejne w 1991, 1993, 1999, 2004 oraz od 2011 co roku w Ośnie Lubuskim. Do ostatniej serii w znacznym stopniu nawiązuje niniejsza praca. Nie mogąc dotrzeć do pełnych opisów wydarzeń, autor sięga do materiałów z różnych dziedzin historycznych, co umożliwia przedstawienie historii i znaczenia sanktuarium w kontekście szerszych zjawisk historycznych.

## 1. POCZĄTKI MISJI CHRYSZCJANIZACYJNEJ NA ZACHODNICH ZIEMIACH POLSKI

Początek kultu maryjnego w Górzycy związany jest z czasem pierwszych zabiegów ewangelizacyjnych na tych terenach, czyli sięga początku chrześcijaństwa na Ziemi Lubuskiej. Powstanie diecezji lubuskiej łączy się z działalnością Bolesława Krzywoustego i datuje na lata 1123-1125. Według jednej z teorii spowodowane było to okolicznościami sprzyjającymi rozszerzeniu wpływów piastowskich na zachodnie tereny Królestwa Polskiego wzdłuż środkowego biegu Odry<sup>1</sup>. Diecezja kanonicznie została erygowana przez legata Idziego z Tuskulum. Uzyskanie zgody papieskiej sugerują wcześniejsze uzgodnienia z władcami niemieckimi, uprzedzające roszczenia do tych terenów biskupstw brandenburskiego i hawelberskiego, zniszczonych w wyniku powstania pogańskiego w X w. Dzięki temu oprócz tzw. Ziemi Lubuskiej do nowo powstałej diecezji przynależały tereny księstwa stodorańskiego. Szerzej przedstawił to w swojej hipotezie Marek Golemski. Wspomina on o możliwym przymierzu polsko-stodorańskim, którego przypieczętowaniem miał być ślub możnego rycerza polskiego z księżniczką połabską<sup>2</sup>. Mimo że Mieszko udzielił poparcia niemieckiej akcji tłumiącej bunt Słowian połabskich, w relacjach polsko-niemieckich były wtedy okresy zarówno wsparcia i szukania przymierza z sąsiadem z zachodu, jak i wchodzenia w konflikty w ramach wypracowywania dogodniej sytuacji politycznej dla Polski piastowskiej.

Niektórzy jako datę powstania diecezji uznają 1018 r., sugerując fundację Bolesława Chrobrego, podjętą celem kontynuowania działalności misyjnej po upadku diecezji kołobrzesckiej<sup>3</sup>. Interesująca jest też teoria nawiązująca do wersji Jana Długosza, łącząca powstanie diecezji z chrztem Polski w 966 r. i zatwierdzeniem oprócz katedr gnieźnieńskiej i krakowskiej także katedr biskupich w siedmiu innych miejscach, w tym katedry lubuskiej. Miałby to uczynić wysłannik papieski biskup z Tuskulum o imieniu podawanym w różnej formie, m.in. Idzi, Lucido lub

<sup>1</sup> M. GOLEMSKI. *O genezie i pierwszych latach istnienia biskupstwa lubuskiego – z innej perspektywy*. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2017 s. 50.

<sup>2</sup> *Tamże* s. 46.

<sup>3</sup> A. WEISS. *Lubuska diecezja*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 11. Red. E. Zieman [i in.]. Lublin 2006 kol. 84-91.

Egidio<sup>4</sup>. Długosz podaje także imię pierwszego biskupa: Jacintus. Tę teorię można by wiązać z zabiegami Matyldy, siostry żony Mieszka I Dobrosławy, podjętymi w Rzymie na rzecz Czechów. Jednak w dokumencie papieża Sylwestra II po zjeździe gnieźnieńskim w 1000 r. powołującym metropolię gnieźnieńską diecezja ta nie została wymieniona<sup>5</sup>.

Wszystkie te teorie łączy jedno – dążenie do podjęcia działań misyjnych na terenach żywo opierających się chrystianizacji. Świadectwem związanych z tym napięć jest m.in. powstanie pogańskie Słowian połabskich w 983 r., które rozpoczął atak na katedrę w Hobolinie, a następnie w Brennie. W wyniku tego zniszczona została struktura diecezji brandenburskiej i halwelberskiej, które miały oddziaływać m.in. w kierunku Odry. O nawrocie kultu pogańskiego na terenach stodozańskich w X w. i następnych wspominają XII- i XIII-wieczne kroniki<sup>6</sup>. Wśród powodów wymienia się nie tylko religijne, ale także polityczne, m.in. narodowe, na gruncie sprzeciwu wobec wyzysku Słowian przez niemieckich feudałów. Na północy opisywanych ziem reakcja pogańska około 1013 r. doprowadziła do upadku diecezji kołobrzesckiej<sup>7</sup>. Na wschodniej granicy można wskazać na bunt pogański za Kazimierza Odnowiciela około 1038 r. obejmujący głównie Wielkopolskę. Domyślać się można zatem poważnych trudności z chrystianizacją ludności na terenach samej diecezji lubuskiej u zarania jej istnienia. Jednym ze sposobów podjęcia wezwania misyjnego były klasztory. Taki charakter miał powołany we wsi św. Wojciech koło Międzyrzecza erem Braci Międzyrzeczkich, męczenników z 1003 r. Innym sposobem oddziaływania były też sanktuaria, najczęściej maryjne.

W wyniku badań archeologicznych, podjętych z końcem XX i na początku XXI w. w okolicach Górzycy, drugiej z kolei po Lubuszu stolicy diecezji lubuskiej, odkryte zostało wczesnochrześcijańskie cmentarzysko z przełomu X/XI w. ze śladami pogańskich wierzeń (moneta w ustach zmarłego, pochówek konia)<sup>8</sup> oraz cmentarzysko przykościelne z drugiej połowy XIII w. z pochówkami „antywampirycznymi”<sup>9</sup>. Jednocześnie wskazać można na wydarzenia dowodzące stopniowego rozprzestrzeniania się wpływów chrześcijańskich. Zapiski magdeburskie odnoszące się do XI w. wspominają o duchownych słowiańskiego pochodzenia, akolicie i kapłanie, co uprawdopodobnia hipotezę o przynależności części

---

<sup>4</sup> B. GRABOWSKA. *Początki chrześcijaństwa na Ziemi Lubuskiej według Jana Długosza*. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2017 s. 73-74.

<sup>5</sup> G. WEJMAN. *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i północnym do 1945 roku*. *Zarys Problemu*. „Colloquia Theologica Ottoniana” 2:2016 s. 217-238.

<sup>6</sup> GOLEMSKI. *O genezie i pierwszych latach istnienia biskupstwa lubuskiego* s. 42.

<sup>7</sup> WEJMAN. *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i północnym* s. 220.

<sup>8</sup> M. GOLEMSKI. *Górzycza – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości, której mogłoby pozazdrościć niejedno miasto*. W: *Gmina Górzycza – prahistoria – historia – współczesność*. Red. M. Golemski. Górzycza 2013 s. 40.

<sup>9</sup> *Tamże* s. 48.

elit księstwa stodorańskiego do wyznania chrześcijańskiego. Według hipotezy wskazującej na ożywienie relacji polsko-stodorańskich w XII w. i działalności słowiańskiego i chrześcijańskiego księcia Mainfryda zakłada się powstanie koncepcji założenia biskupstwa obejmującego zarówno księstwo stodorańskie, jak i ziemię lubuską w ramach polskiej organizacji kościelnej. Wobec odradzających się wpływów metropolii magdeburskiej, zmiany polityki księstwa stodorańskiego po przejęciu władzy przez Przybysława i bulli papieża Innocentego II, poddającej arcybiskupowi magdeburskiemu wszystkie polskie biskupstwa, zabiegi strony polskiej wystarczyły do odzyskania samodzielności przez kościelną prowincję gnieźnieńską, ale ostateczny kształt diecezji lubuskiej został mocno okrojony<sup>10</sup>. Przyjmuje się ostatecznie, że diecezja lubuska pokrywała się zasadniczo z kasztelanią lubuską z siedzibą w Lubuszu, sięgając na zachodzie do Berlina, na północy do Cedyni i Myśliborza, na wschodzie do Sulęcina i Korytowa, na południu do Szydłowa i dalej wzdłuż Odry, obejmując księstwo Sprewian<sup>11</sup>. Jej istnienie to lata od 1124 do 1565 r.

## 2. PIERWSZE SANKTUARIUM W PANIĘCINIE

Pierwsza siedziba diecezji do 1276 r. znajdowała się w Lubuszu, następna do 1326 w Górzycy i od 1373 w Furstenwalde. Druga z kolei stolica w Górzycy jest znana jako sanktuarium maryjne diecezji lubuskiej. Pierwsze miejsce kultu maryjnego, na które się wskazuje, znajdowało się w położonej nieopodal Górzycy wsi Pamięcin. Obecna nazwa miejscowości jest błędnym tłumaczeniem niemieckiej nazwy Frauendorf, używanej przed ostatnią wojną. Dokument z 1367 r., w którym margrabia Otto V potwierdza darowiznę dla diecezji lubuskiej, w odniesieniu do tego miejsca używa nazwy Ville Frauendorf, odnosząc ją do wsi, oraz Pennenzyn w odniesieniu do pola. Zatem nazwa właściwa to Panięcín, wieś Pani. Kult maryjny w tym miejscu musiał więc trwać dłuższy czas, skoro zaznaczył się nawet w nazewnictwie miejscowości i możliwym uposażeniu na jego rzecz (wspomniane pole)<sup>12</sup>. Potwierdzenia tego może dostarczyć analiza traktatu cesyjnego Bolesława Rogatki z 20 kwietnia 1249 r., w którym to, prosząc o pomoc, zawarł układ z arcybiskupem magdeburskim. Wprawdzie dokument wystawiony został oficjalnie w Legnicy, ale ze względu na styl kancelaryjny przypuszcza się, że sporządzono go w Magdeburgu. Rogatka przekazał arcybiskupowi część ziemi lubuskiej, a pozostałą uznał jako lenno. W części kasztelanii lubuskiej po stronie polskiej wymienione zostały ważniejsze miejscowości, w tym Ponzin. Dokument znany jest z XIV-wiecznej kopii

<sup>10</sup> GOLEMSKI. *O genezie i pierwszych latach istnienia biskupstwa lubuskiego* s. 52.

<sup>11</sup> WEJMAN. *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i północnym* s. 221.

<sup>12</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 73.

magdeburgskiej. Nazwę miejscowości, zniekształconą prawdopodobnie przez kopistę, niektórzy historycy odnoszą do Panięcina<sup>13</sup>.

Biskupi lubuscy związani byli ze środowiskiem duchowieństwa wrocławskiego. Inspiracją do utworzenia takiego miejsca kultu mógł być dla nich choćby najstarszy kościół pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Jakuba Apostoła z około 1200 r. w Sobótce koło góry Ślęza, ośrodka kultu pogańskiego<sup>14</sup>. Inny wzór to Bardo Śląskie z kultem wokół XII-wiecznej figurki Matki Bożej, który zapoczątkował późniejsze sanktuarium i ruch pielgrzymkowy<sup>15</sup>. Podobnie misyjne znaczenie miała Góra Chełmska na Pomorzu, wspomniana w dokumencie z 1214 r. wraz ze świątynią pw. Najświętszej Maryi Panny, który to kościół stał się bardzo znanym miejscem pielgrzymkowym w średniowieczu, umieszczony nawet na wykonanej w 1500 r. mapie chrześcijańskich dróg pielgrzymkowych do Rzymu<sup>16</sup>. Wzorców nie brakowało, gdyż sąsiednie diecezje posiadają świadectwa kultu maryjnego związanego z przedstawieniami Najświętszej Maryi Panny od XI w (np. Padeborn) poprzez XII-wieczne (np. Ołobok)<sup>17</sup>. Wobec braku zachowanych źródeł z tamtych czasów można co najwyżej przez analogię określić powstanie i funkcjonowanie sanktuarium w Panięcinie.

Pewne informacje pochodzą ze wspomnianych już badań archeologicznych w pobliżu Pamięcina i Górzycy. Badania te prowadzone były w latach 1977-1982. Dotyczyły terenu przy obecnym kościele parafialnym oraz tzw. Kępy Targacz<sup>18</sup>. Kontynuowane są od lat w obrębie samego Targacza. Na ich podstawie, a głównie na podstawie odkrytych pochówków okolicznej ludności, można podać niektóre uwarunkowania dotyczące funkcjonowania pierwszego sanktuarium w Panięcinie. Szacunki historyków zakładają liczebność mieszkańców na samej ziemi lubuskiej około X w. na 15-20 tysięcy, zaś w XII-XIII stuleciu na około 35 tysięcy<sup>19</sup>. Średni wiek wynosił około 40 lat dla mężczyzn i 34 dla kobiet, wzrost średni i wysoki (około 170 cm dla mężczyzn i 160 dla kobiet). Zaobserwowane schorzenia wskazują na trudne warunki życia: złe odżywianie, ubóstwo, bardzo ciężką

<sup>13</sup> Tamże s. 58.

<sup>14</sup> M.R. GÓRNIAK. *Sobótka*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 18. Red. E. Gigilewicz [i in.]. Lublin 2013 kol. 479-480.

<sup>15</sup> A. CHRUSZCZEWSKI. *Bardo*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 2. Red. F. Gryglewicz [i in.]. Lublin 1985 kol 30.

<sup>16</sup> E. RYDZ, P. OLEJNIK. *Góra Chełmska ośrodkiem pielgrzymkowym na Pomorzu Środkowym*. „*Peregrinus Cracoviensis*” 2004 z. 15 s. 133-151. <<http://www.geo.uj.edu.pl/publikacje.php?pdf=00007008&token=> [dostęp: 27 lutego 2018].

<sup>17</sup> B. GRABOWSKA. *Zaginiony wizerunek Matki Boskiej z Górzycy. Próba ustalenia typu ikonograficznego*. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2011 s. 38.

<sup>18</sup> K. SOCHA. *Zapomniane dziedzictwo... Biskupstwo Lubuskie w Górzycy w świetle badań archeologicznych*. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2012 s. 50.

<sup>19</sup> J. LEWCZUK. *Badania nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym na Ziemi Lubuskiej*. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2018.

pracę fizyczną<sup>20</sup>. Nakłada się na to obraz wspomnianych już śladów funkcjonowania wierzeń pogańskich. Świadectwem oddziaływania cywilizacji chrześcijańskiej na te tereny jest znalezisko ponad tysiąca monet Ottona III i Adelajdy z 1002 r. oraz denarów krzyżowych z lat 1040-1060<sup>21</sup>. Nie są to jedyne znaleziska monetarne z X-XII w.<sup>22</sup>

W tym otoczeniu, niestabilnym politycznie i religijnie, możliwe że już na przełomie XII i XIII w. powstało sanktuarium. Nie powstało ono jednak w pustce kulturowej, zlokalizowane było w połowie odległości między Górzycą a Owczarami. Ta ostatnia miejscowość zamieszkała była od wieków. Wykopaliska archeologiczne wskazują na ciągłość zamieszkania od paleolitu. Nas interesuje grodzisko wczesnośredniowieczne strzegące przeprawy przez Odrę i ślady kultury wczesno- i późnośredniowiecznej<sup>23</sup>. Umieszczenie w tym miejscu ośrodka kultu mogło być więc zamierzone. Przypuszcza się, że celem pielgrzymowania wiernych były relikwie świętego z symbolicznym grobem. Kult obrazu pojawił się później<sup>24</sup>. Czy tym świętym mógł być św. Wojciech, patron kościoła katedralnego w Lubuszu, pierwszy i główny patron diecezji lubuskiej?

### 3. PRZENIESIENIE SANKTUARIUM DO GÓRZYCY

Przeniesienie sanktuarium do Górzycy łączy się z translokacją stolicy biskupiej. Pierwsza romańska w Lubuszu była fundacji książąt śląskich Henryka Brodatego i jego syna Henryka Pobożnego. Wśród fundatorów nowej siedziby w Górzycy wymienia się abp. Konrada i jego następcę Eryka z Magdeburga, księcia świdnickiego Bolka I i być może księcia Leszka Białego. Nadzór nad budową prowadziła kapituła poprzez tzw. prowizora (urzędnika kierującego budową i prowadzącego rachunki). Budowa związana była z ceremonią dedykacji z udziałem dostojników duchownych i świeckich, połączoną z jakimś lokalnym wydarzeniem (odpust, jarmark). Przypuszcza się, że takim wydarzeniem mogła być pielgrzymka

<sup>20</sup> SOCHA. *Zapomniane dziedzictwo* s. 58-59.

<sup>21</sup> LEWCZUK. *Badania nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym*.

<sup>22</sup> P. KAŻMIERCZAK. *Skarb na 1050-lecie Chrztu Polski (wczesnośredniowieczny skarb z Kunic, pow. ślubicki, koniec X w.)*. <<http://www.dayofarchaeology.com/skarb-na-1050/>> [dostęp: 20 lutego 2018] oraz W. PASTUSZKA. *Wielki skarb spod Lubusza*. <<https://archeowiesci.pl/2016/01/28/wielki-skarb-spod-lubusza/>> [dostęp: 20 lutego 2018].

<sup>23</sup> Informacja za dokumentacją Archeologicznego Zdjęcia Polski znajdującą się w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gorzowie Wlkp.; karta ewidencyjna st. 12 Górzycy na obszarze AZP 50-06/3, wpisane do rejestru zabytków nr 25/66 z dnia 3.03.1966 r. Jest tam odnotowane wczesnośredniowieczne grodzisko z okresu fazy C. Grodzisko to zostało w przeszłości mylnie określone, bo w materiałach archiwalnych policzono je dwa razy, sugerując się zmianami administracyjnymi terenu.

<sup>24</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 73.



do wizerunków Matki Bożej przeniesionych w tym celu z Panięcina do Górzycy. To zapoczątkowało kult i sanktuarium w nowym miejscu. Możliwe, że ceremonia ta dokonana została po ukończeniu jakiejś części budowy, a więc przed jej całkowitym zakończeniem<sup>25</sup>. Dokumenty wydane z racji tej ceremonii, a dotyczące uposażenia kościoła, nie zachowały się. Przypuszcza się, że budowa była kontynuowana jeszcze po śmierci bp. Wilhelma II, czyli po 1284 r.<sup>26</sup>, choć możliwe, że bp Konrad I, zmarły w 1299 r., został już pochowany w katedrze w Górzycy<sup>27</sup>. Prawdopodobne też jest i to, że przeniesienie dokonało się w 1276 r., gdy biskup lubuski Wilhelm II przed objęciem biskupstwa lubuskiego zawarł układ z Konradem, arcybiskupem magdeburskim. Celem układu było unormowanie sytuacji biskupstwa lubuskiego, m.in. stabilizacja umiejscowienia stolicy biskupiej. Ustanowiona została nowa stolica w Górzycy, lecz biskup tymczasowo miał rezydować w Seelow<sup>28</sup>.

Nowe miejsce kultu maryjnego miało zapewne podkreślać ważność nowej lokalizacji siedziby biskupiej. Przypuszcza się, że pierwszym miejscem pełniącym rolę sanktuarium w Górzycy była drewniana kaplica. O tej budowli nic właściwie nie wiadomo, podobnie jak o tej z Panięcina. Prawdopodobnie musiała być odpowiednio okazałą budowlą, paralelnie do katedry. Hipoteza dotycząca wyglądu katedry zakłada, że była trzywieżowym przykładem gotyku niemieckiego. Znaleźiska archeologiczne z połowy XIX w. koło Kępy Targacz określono jako pozostałości po katedrze (cegła i kamień, elementy słupów ościeży okiennych i maswerków)<sup>29</sup>. Rangi miejscu dodawała też szkoła katedralna, ale już w budynku drewnianym. Znany jest nawet z imienia jeden ze scholastyków, Arnold (1285)<sup>30</sup>. Niezależnie od rodzaju budowli przeznaczonej na kaplicę, kult maryjny musiał się rozwijać bardzo dobrze, skoro sama Górzycyca w swoim herbie oprócz odniesienia do herbu Lubusza, pierwszej stolicy biskupstwa lubuskiego (dwa skrzyżowane pastorały), ma gwiazdę sześcioramienną – symbol Matki Bożej<sup>31</sup>. Zwykle wiąże się nadanie herbu z dokumentem protekcyjnym margrabi Waldemara z 1317 r. potwierdzającym dobra biskupa, w którym wymieniono Górzycę jako miasto<sup>32</sup>. Biorąc pod uwagę herb, możliwe jest, że prawa miejskie nadał miejscowości już wcześniej jeden z biskupów lubuskich. Użyty symbol gwiazdy odnosi się do sanktuarium i ma docenić jego rolę, a jednocześnie promować je oraz duchowość maryjną. Symbol gwiazdy (Gwiazda Morza, Gwiazda Zaranna) w odniesieniu do Najświętszej Maryi Panny

---

<sup>25</sup> *Dedykacja kościoła (Sacramentum Dedicacionis)*. W: *Architektura sakralna Pomorza Zachodniego*. Red. S. Pawlak [i in.]. <<http://www.architektura.pomorze.pl/?id=59>> [dostęp: 21 lutego 2018].

<sup>26</sup> GOLEMSKI. *Górzycyca – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 62-63.

<sup>27</sup> *Tamże* s. 67.

<sup>28</sup> *Tamże* s. 61-62.

<sup>29</sup> *Tamże* s. 65.

<sup>30</sup> *Tamże* s. 66.

<sup>31</sup> *Tamże* s. 70.

<sup>32</sup> *Tamże* s. 69.

używany był już przez ojców Kościoła dla podkreślenia Jej doskonałości i wzoru wskazującego drogę życia wśród niepewności losu w dążeniu przez niebezpieczeństwa ziemskie do nieba. Maryja oręduję za nami w trudnych sytuacjach i jest znakiem nadziei. W Polsce użył tej metafory już około 1000 r. Bruno z Kwerfurtu w *Żywocie św. Wojciecha*<sup>33</sup>. Podobnego określenia używał też *Mszał gnieźnieński* z XI/XII w.<sup>34</sup> Może ten rys kultu maryjnego podkreślany był już mocno w pierwszym sanktuarium w Panięcinie? W etymologii imienia Maryi teksty patrystyczne metaforę Gwiazdy Morza kojarzą też z określeniem kropla morza, goryczy (*stilla maris*). Nazwa miejscowości Górzycy, w formie z 1252 r. Goriza<sup>35</sup> czy też z 1317 Gorycz<sup>36</sup>, współbrzmi ze staropolskimi gorliwość, gorski, gorze (gorycz, rozgoryczenie, bolesny, nieszczęśliwy, bieda, nieszczęście, pogorzelisko). Pierwotne znaczenie nazwy odnosi się do licznych wzgórz otaczających miejscowość<sup>37</sup>. Z tym odniesieniem topograficznym kojarzona była też inna interpretacja – góra Matki Bożej – i przywoływana później zmieniona nazwa Göritz lub Mariengöritz<sup>38</sup>. Sanktuarium musiało być chętnie nawiedzane przez licznych pielgrzymów, doświadczających tam łask za wstawiennictwem Matki Bożej, skoro wspomina się o darach i wotach składanych przez nich w świątyni<sup>39</sup>.

#### 4. PIERWSZE ZNISZCZENIE GÓRZYCY I NOWA SIEDZIBA SANKTUARIUM

Burzliwe losy stolicy biskupiej w Górzycy odcisnęły swe piętno także na losach sanktuarium. W 1326 r. katedra i sąsiadujące budynki zostały dosłownie zrównane z ziemią, dobra zrabowane, a bp Stefan II i kanonicy uwwięzieni we Frankfurcie. Było to prawdopodobnie wynikiem odwetu margrabiego brandenburskiego Ludwika z dynastii Wittelsbachów, będącego w konflikcie z papieżem Janem XII. Z jego polecenia lub przynajmniej za jego zgodą wójt Eryk von Wulkow poprowadził mieszczan frankfurckich oraz rycerzy przeciw biskupowi lubuskiemu<sup>40</sup>.

<sup>33</sup> Ten sam, który napisał *Żywot Pięciu Braci Męczenników*. Św. BRUNON Z KWERFURTU. *Żywot Pięciu Braci Męczenników*. Tłum. E. Szwarzenberg-Czerny. Kraków 2002.

<sup>34</sup> K. KUŹMAK. *Gwiazda Morza*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 6. Red. J. Walkusz [i in.]. Lublin 1993 kol. 425-427.

<sup>35</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 59.

<sup>36</sup> *Tamże*. s. 69.

<sup>37</sup> E. ROZENKRANZ. *Górzycy*. W: *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*. T. 1: *Ziemia lubuska, Nowa Marchia, Wielkopolska*. Red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki. Zielona Góra 1967 s. 199, 203-204.

<sup>38</sup> B. DRATWA. *Górzycy Odrzańska – dawna stolica diecezji lubuskiej*. „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 11-12:1980 s. 265-269.

<sup>39</sup> *Tamże* s. 266.

<sup>40</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 70.



Władysław Łokietek i bp Stefan stanęli po stronie papieża. Była to też okazja odzyskania wpływów na utraconych ziemiach polskich<sup>41</sup>. Wojska polskie, w 1326 r. zasilone oddziałami ruskimi i litewskimi, najechały Frankfurt i okolice. Wojna zakończyła się podpisaniem rozejmu w Gorzowie w 1329 r. Domyślając się inspirującej roli biskupa lubuskiego w podjęciu wyprawy przez Łokietka, dokonano odwetu. Napadniętym pozwolono zabrać tylko dary, które pielgrzymi zostawili w świątyni. Dopiero groźba kłatwy papieskiej doprowadziła do uwolnienia duchownych. Kanonicy zostali jednak wygnani z tych terenów na 28 lat, a biskup otrzymał w 1327 r. od papieża pozwolenie na przeniesienie stolicy biskupiej w inne miejsce. Około 1237 r. bp Henryk I wniósł skargę do Kurii Rzymskiej na zagarnięcie przez sąsiednie diecezje (brandenburską, miśnieńską i nawet kamieńską) części terenów diecezji lubuskiej<sup>42</sup>. Sprawy sporne między biskupem lubuskim i margrabiami magdeburskimi rozstrzygnął dopiero Henryk, książę głogowski, prowadzący sąd polubowny zwołany w 1354 r. Wynikiem ugody z 5 czerwca tego roku było ostatecznie zdjęcie interdyktu z margrabię oraz wyznaczenie odszkodowania należnego biskupstwu. Sanktuarium musiało jednak funkcjonować, skoro według niektórych historyków 14 lat później Wilhelm I poskarżył się w Rzymie na kolejny napad na Górzycę. Chodzi zapewne o skargę biskupa lubuskiego z 1269 r. Zrabowane zostały m.in. dary i wota z kaplicy maryjnej.

Miasto znacznie podupadło, ale kult rozwijał się nadal. W połowie XIV w. przeniesiono wizerunki maryjne do nowo wybudowanej kaplicy wzniesionej na miejscu zniszczonej katedry<sup>43</sup>. Wydarzenia te nie wstrzymały rozwoju sanktuarium i napływu licznych pielgrzymów. By zaradzić rosnącym potrzebom, Jan Borsznic, biskup lubuski w latach 1390-1423, ufundował w centrum Górzycy w miejscu dawnego drewnianego murowany kościół oraz drewniany dom dla księży mansjonarzy, których zadaniem miała być opieka nad sanktuarium, a od 1413 r. posługa w kolegium na wzór kapituły kolegiackiej. Kościół, pełniący zapewne rolę kościoła parafialnego, został konsekrowany przez biskupa około 1412 r. (przebudowany w XVIII w.)<sup>44</sup>. Precentor, który przewodził kapłanom, miał klucz do kaplicy maryjnej i zarządzał majątkiem. Głównym obowiązkiem mansjonarzy była posługa sakramentalna. Codziennie mieli przewodniczyć liturgii ku czci Matki Bożej: wotywno nabożeństwo, oficjum i Msza św., oraz towarzyszyć modlitwie wiernych<sup>45</sup>. Pojęciem «mansjonarz» (od łac. *mansio* – pobyt, zamieszkanie) określano w chrześcijaństwie najpierw stróżów i świeckich pomocników kościoła, którzy w przypadku duchownych wspomagali kanoników kapituły biskupiej

<sup>41</sup> DRATWA. *Górzycza Odrzańska* s. 266.

<sup>42</sup> M. GOLEMSKI. *Dekanat Ośnieński (Sedes Osnenses) w średniowieczu*. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2015 s. 13.

<sup>43</sup> GOLEMSKI. *Górzycza – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 71.

<sup>44</sup> *Tamże* s. 79.

<sup>45</sup> *Tamże* s. 75.

np. w codziennym śpiewanym oficjum o Najświętszej Maryi Pannie. Funkcjonowali od wczesnych wieków najpierw w Watykanie. W XVI i XVII w. prowadzili wspólne życie zebrani w kolegia, poświęcając się modlitwie brewiarzowej z wotywy o Najświętszej Maryi Pannie, Męce Pańskiej lub Eucharystii, sprawowali codziennie Mszę św., powierzano im także obowiązki duszpasterskie<sup>46</sup>. Byli zatem ściśle związani z miejscem swego beneficjum. Górzycy byłyby więc interesującym świadectwem funkcjonowania tego instrumentu duszpasterskiego na ziemi lubuskiej już w początkach XV w. Znane są szczegóły beneficjum określonego przez bp. Jana. Podstawowym źródłem utrzymania były najpierw ofiary pielgrzymów, z których 1/3 była do dyspozycji kapituły patronującej sanktuarium. Pozostałe 2/3 przejmował biskup, który miał sprawować pieczę nad samą kaplicą maryjną. Oprócz tego mansjonarze mieli do dyspozycji dochody ze wsi Storków, specjalnie w tym celu zakupionej od rycerza Henryka Ownitza. Uzyskiwana kwota 13 kop groszy dzielona była przez precentora pomiędzy mansjonarzy<sup>47</sup>. Liczbę posługujących duchownych szacuje się na pięć do sześciu osób<sup>48</sup>.

Jeśli chodzi o pielgrzymów, to oprócz wiernych diecezji lubuskiej wspomina się pątników pochodzących z terenów okalających diecezję, tj. ze Śląska, Brandenburgii, Pomorza i Wielkopolski<sup>49</sup>. Przybywali zwłaszcza w niedzielę. Oprócz pobytu w sanktuarium zachowało się świadectwo o miejscu odpoczynku i spożywania posiłku, którym miało być zbczce tzw. Góry Bułczanej w pobliżu sanktuarium<sup>50</sup>.

Pielgrzymi nie tylko zanosili modlitwy, ale także doświadczali wstawiennictwa Najświętszej Maryi Panny, m.in. uzdrowień, o czym świadczą pozostawione kule i taczki. Odnalezione wotum w formie kołyski i lalki wykonanej z wosku interpretuje się jako znak wdzięczności za uproszenie potomstwa i szczęśliwy poród<sup>51</sup>. Zachowały się nieliczne szczegółowe świadectwa o pątnikach. W 1499 r. pielgrzymowała do Górzycy Małgorzata, córka Wilhelma, landgraфа Turynгии i Anny z rodu Habsburgów, matka margrabiego Joachima I elektora brandenburskiego, wdowa po Janie Cicero z rodu Hohenzolernów, kurfirście<sup>52</sup> (zmarł 9 stycznia tegoż roku). Pielgrzymkę tę odbyła wraz z synem prawdopodobnie między 21 a 24 marca<sup>53</sup>. 8 września 1539 r. przybyła pielgrzymka z pobliskiego Frankfurtu. Przypadało wtedy święto Narodzenia Maryi. Jednak przybyli nie skorzystali

---

<sup>46</sup> S. TYMOSZ. *Mansjonarz*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 11. Red. E. Zieman [i in.]. Lublin 2006 kol. 1181-1182.

<sup>47</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 76.

<sup>48</sup> B. DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej w Górzycy Odrzańskiej*. „*Studia Paradayskie*” 1:1985 s. 213-235.

<sup>49</sup> *Tamże* s. 226.

<sup>50</sup> *Tamże* s. 218.

<sup>51</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 76.

<sup>52</sup> DRATWA. *Górzycy Odrzańska* s. 266. oraz TENŻE. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 218.

<sup>53</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 75.

z posługi miejscowych kapłanów. Towarzyszył im i kazanie wygłosił niemiecki dominikanin Petrus Rauch<sup>54</sup>, który żył i działał już w latach rozwoju reformacji<sup>55</sup>. To wydarzenie mogło być więc podjęte z chęci zmagania się z rozprzestrzeniającymi się błędami Marcina Lutra.

## 5. ZNISZCZENIE I UPADEK SANKTUARIUM

Konflikt ze zwolennikami reformacji zakończył się tragicznie dla samego sanktuarium i ostatecznie dla diecezji lubuskiej. Do obrońców wiary katolickiej należał pierwszy rektor uniwersytetu we Frankfurcie (założonego w 1506) Konrad Wimpina (właściwie Konrad Koch), teologiczny przeciwnik Marcina Lutra, który opublikował w 1538 r. pisma zwalczające jego naukę<sup>56</sup>. Wspierał też na uczelni działalność dominikanów i ich scholastyczne ujęcie teologii w kontrze do reformacji. Z kapłanów należy wymienić archidiakona Wolfganga Radorfera, kandydata na biskupa lubuskiego. Jego wystąpienie w 1555 r., wspierane przez seniora Jana Finsterwalda, wywołało gwałtowny sprzeciw protestantów, a w 1557 r. zniszczenie kanonii i uwięzienie na kilka dni kanoników<sup>57</sup>. Do obrońców wiary katolickiej należy też zaliczyć ostatnich biskupów lubuskich Teodoryka von Buelowa (1491-1523) i Jerzego von Blumenthala (1523-1550)<sup>58</sup>. Obaj musieli wystąpić też w obronie sanktuarium w Górzycy w opozycji do potomków tej, która kiedyś do Górzycy pielgrzymowała, wspomnianej powyżej Małgorzaty, matki Joachima I. Ten w dobie rozprzestrzeniania się reformacji w Niemczech był rekomendowany papieżowi przez nuncjusza Aleksandra jako jedyny godny zaufania książę niemiecki<sup>59</sup>. Ostro zwalczał nauki Lutra w swoim brandenburskim dziedzictwie, jednak nie ustrzegł przed protestanckimi wpływami żony Elżbiety, która przez swego brata, zdeponowanego króla Danii, miała kontakt z dziełami propagującymi nauki reformacji. Konflikt małżeński na tym tle zakończył się odejściem Elżbiety. Synowie Joachim i Jan, którym ojciec nie zakazał kontaktów z matką, pod jej wpływem skłonili się ku nowej nauce. Nawet przysięga, której przed swoją śmiercią zażądał ojciec, nie powstrzymała ich przed porzuceniem katolicyzmu. Starszy syn, Joachim, przejął brandenburską część dziedzictwa ojca, zaś Jan Nową Marchię z Ziemią Lubuską, przenosząc swoją siedzibę z Chojny do Kostrzyna. Starszy brat, mimo

<sup>54</sup> Tamże s. 76.

<sup>55</sup> Rauch Petrus. W: *Deutsche Biographie*. <<https://www.deutsche-biographie.de/pnd118787950.html>> [dostęp: 23 lutego 2018].

<sup>56</sup> Wimpinastrasse. W: *Strassenlexikon Frankfurt (Oder)*. <[http://www.museum-viadrina.de/Strassenlexikon\\_Frankfurt/strassen/w/wimpinastr.htm](http://www.museum-viadrina.de/Strassenlexikon_Frankfurt/strassen/w/wimpinastr.htm)> [dostęp: 23 lutego 2018].

<sup>57</sup> DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej s. 220-221 oraz TENŻE. Górzycy Odrzańska s. 34.*

<sup>58</sup> M. GOLEMSKI. *Projekt badawczo-wydawniczy słownika biograficznego biskupów lubuskich. W: Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2013 s. 18.

<sup>59</sup> DRATWA. *Górzycy Odrzańska s. 31-32.*

małżeństwa z katoliczką Jadwigą, córką króla polskiego Zygmunta Starego, stopniowo przechodził na luteranizm. Zarówno król polski, jak i żona naciskali na Joachima, by pozostał wierny kościołowi katolickiemu. Ten, mimo że wcześniej, przyjmując schedę po ojcu, podczas hołdu od stanów w 1535 r. ucałował obraz Najświętszej Maryi Panny, w tym samym roku zawarł małżeństwo katolickie błogosławione przez biskupa lubuskiego, a w 1538 r. oficjalnie deklarował pozostanie przy wierze katolickiej, już w 1539 r. porzucił ją. Zapewne duży wpływ na tę decyzję miała zarówno postawa biskupa brandenburskiego Matthiasa von Jagowa, który po śmierci Joachima I oficjalnie zaczął popierać reformację, jak i chęć podratowania finansów zadłużonej Brandenburgii przez przejęcie dóbr kościelnych.

Bardziej zdecydowanie postąpił jego brat Jan z Kostrzyna. Już w 1538 r. kazanie wielkanocne w Kostrzynie wygłoszone zostało według nauk Lutera. W tym samym roku, po przeprowadzonej z jego woli wizytacji, stwierdziwszy, że na jego terenie nadal głoszona jest nauka i sprawowana liturgia katolicka, w piśmie do Związku Szmalkaldzkiego wyraził chęć sekularyzacji majątku kościelnego<sup>60</sup>. Związek ten został powołany przez protestanckich książąt niemieckich w celu wzajemnego politycznego i wojskowego wsparcia przeciw katolikom<sup>61</sup>. Czynił to stopniowo, przejmując nie tylko lutyfundia i budynki, ale też cenniejsze naczynia liturgiczne i wota. Na przykład w 1542 r. zrabował obraz Matki Bożej, srebrne krzyże i monstrancje z kościoła pw. św. Jakuba w Ośnie, a potem srebrne wota maryjne z Krosna Odrzańskiego oraz z kolegiaty w Myśliborzu i innych kościołów. Pozyskany kruszec posłużył do bicia monety srebrnej<sup>62</sup>. Miał też zamiar zbudować potężną twierdzę w Kostrzynie, na co potrzebne były spore fundusze<sup>63</sup>. Kolejnej wizytacji w krótkim czasie dokonał Waclaw Kiellman, superintendent z Kostrzyna<sup>64</sup>. Ten stwierdził m.in., że w pobliskiej Górzycy nie tylko zachowana jest wiara katolicka, ale nadal prężnie działa, a nawet przyjmuje pielgrzymów sanktuarium maryjne. Wśród pątników znajdowali się też pielgrzymi z Polski. Wpływ spotkań z polskimi katolikami podtrzymywał nie tylko świadomość słowiańską, ale przede wszystkim wiarę katolicką<sup>65</sup>. Jan, nie mając odwagi samemu usunąć obrazu, zażądał, aby to biskup lubuski usunął czczony wizerunek i zakończył działalność sanktuarium. Bp Jerzy Blumenthal sprzeciwił się temu, stwierdzając, że skoro margrabia tego obrazu tam nie umieścił, to nie ma prawa go usuwać. Podobnie sprzeciwił się tym żądaniom jego następca bp Jan Horneburg<sup>66</sup>. Spodziewając się protestów,

<sup>60</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 76-77.

<sup>61</sup> *Szmalkaldzki związek*. W: *encyklopedia.pwn.pl*. <<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/szmalkaldzki-zwiazek;3983236.html>> [dostęp: 24 lutego 2018].

<sup>62</sup> DRATWA. *Górzycy Odrzańska* s. 34.

<sup>63</sup> TENŻE. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 219.

<sup>64</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 77.

<sup>65</sup> H. HOLZAPFEL. *Kościół między Odrą a Bałtykiem*. Olsztyn 1990 s. 77.

<sup>66</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 77.

Jan z Kostrzyna podjął działania dopiero po śmierci biskupa, wykorzystując okres wakansu na stolicy biskupiej. Zniszczenia kaplicy dokonał rękoma namiestnika Jana Minkowitza, wójta ziemi torzymskiej, nocą z 14 na 15 czerwca 1551 r.<sup>67</sup> Napad rozpoczął się o godzinie 3.00 nad ranem. Rozkaz był tajny, tak że później po wniesieniu skargi Jan tłumaczył się wprawdzie, że nie mógł tolerować bałwochwalczego kultu, jak określił cześć oddawaną w sanktuarium, ale ostateczną odpowiedzialność za napad zrzucił na innych, deklarując surowe ukaranie sprawców, czego jednak nie zrobił<sup>68</sup>. Ośrodek kultu został sprofanowany i zdewastowany, srebrne wota przekazane margrabiemu, wizerunki zniszczone lub usunięte. Kapłani ratowali się ucieczką prawdopodobnie do Furstenwalde. Wiekowemu precentorowi pozwolono do końca życia utrzymywać się z dochodów ze Storkowa. Miejsce kultu zostało zrujnowane i przestało funkcjonować, zaś resztki śladów po kaplicy ostatecznie zniszczone w 1758 r. przez Rosjan w czasie bitwy pod Sarbinowem<sup>69</sup>. Grupa, która napadła na sanktuarium, liczyła około 40 osób i oprócz towarzyszących wójtowi torzymskiemu knechtów składała się z pijanych wieśniaków zagarniętych z Osna i mijanych po drodze karczm. Ci, którzy do niedawna modlili się w świętym dla nich miejscu, dokonali jego zniszczenia. Widzieć w tym należy skutki szybkiego rozprzestrzeniania się nauki Lutera na Ziemi Lubuskiej, czego przykładem są przejścia na protestantyzm księży katolickich lub przejście przez protestanckich pastorów kościołów w okolicznych miejscowościach. W Osnie już za Joachima I działał ukrywający się pastor, który w 1537 r. został oficjalnie proboszczem i wprowadził nowe porządki, ale opór miasta pokonał dopiero po uderzeniu pioruna w wieżę kościoła, interpretując to jako gniew Boży. W Krośnie luteranizm był głoszony już w 1525 r., w Lubsku w 1527, w Gubinie i Sulechowie w 1529, w Gorzowie w 1537, w pobliskim Sulęciniu został przyjęty w 1539, w Świebodzinie w 1545 r.<sup>70</sup> W 1556 r. narzucony kapitulie lubuskiej 10-letni kandydat na biskupa Joachim Fryderyk, wnuk Joachima II, przeszedł na luteranizm. Wkrótce kapitułę rozpędzono i diecezja przestała istnieć. Wszystkie dobra po niej przejął Jan z Kostrzyna.

## 6. WYGLĄD ŚREDNIOWIECZNEGO WIZERUNKU MATKI BOŻEJ Z GÓRZYCY

Osobnym zagadnieniem jest wygląd średniowiecznego wizerunku czczonego w Górzycy. Według historyków miała to być rzeźba wykonana w marmurze oraz kopia wykonana w drewnie<sup>71</sup>. Istnienie marmurowego posągu potwierdza opis

<sup>67</sup> DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 219.

<sup>68</sup> *Tamże* s. 220.

<sup>69</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 77.

<sup>70</sup> DRATWA. *Górzycy Odrzańska* s. 33.

<sup>71</sup> GRABOWSKA. *Zaginiony wizerunek* s. 36.

napadu na sanktuarium, w którym wśród dokonanych zniszczeń stwierdza się rozbicie figury<sup>72</sup>. Drugi wizerunek, niezniszczony, dostarczono Janowi z Kostrzy-  
na na zamek. Opisujący wydarzenie kanonik kolegiaty w Myśliborzu wspomina  
wprawdzie o przyniesieniu margrabiemu srebrnego obrazu, ale chodzi chyba  
o srebrną sukienkę albo raczej dołączone wota, chyba że drewniana kopia była  
obrazem wykonanym na drewnie. Przypuszcza się, że wygląd wizerunku górzy-  
ckiego oddawał rysunek Matki Bożej na wewnętrznej stronie okładki rękopi-  
śmiennej Biblii Wulgaty przechowywanej w późnośredniowiecznej bibliotece przy  
kościółce w Ośnie Lubuskim, zaginionej po ostatniej wojnie<sup>73</sup>. Innym źródłem iko-  
nograficznym mogą być średniowieczne pieczęcie pochodzące z diecezji lubuskiej.  
Pieczęć bp. Henryka II z 1354 r. przedstawia Matkę Bożą w postawie siedzącej,  
lewą ręką przytrzymującą stojące na jej łonie Dzieciątko, z prawą ręką ułożoną  
pod sercem. Pieczęć bp. Jana Kietlicza z 1391 r. przedstawia Matkę Bożą z Dzie-  
ciątkiem w postawie stojącej. Pieczęć dziekana lubuskiego Tomasza z końca XIII w.  
przedstawia podobną, lekko wygiętą postać stojącej Madonny<sup>74</sup>. Wspomnieć należy  
też o pieczęci rektora uniwersytetu we Frankfurcie, biskupa nominata Wolfganga  
Rederfera z 1518 r., przedstawiającej stojącą Madonnę z Dzieciątkiem<sup>75</sup>.

Pomimo dewocyjnego charakteru przedstawień, to z racji ich niejednorod-  
ności nie można w nich upatrywać odniesień do konkretnego wizerunku. Raczej  
powielają typowe ówczesne wzorce ikonograficzne. Wśród takich przedstawień,  
ukazujących Maryję w postawie stojącej, wymienić należy XII-wieczną Madon-  
nę z Luwru w Paryżu (podobne z XII i XIII w. z Silly oraz Reims) oraz w Polsce  
z XIII w. Madonnę Jackową oraz Madonnę na Lwie z Lubiąża<sup>76</sup>. Ciekawe jest też  
przedstawienie z kościoła mariackiego we Frankfurcie nad Odrą w drewnianym oł-  
tarzu z końca XV w. (z około 1489), w którym Maryja z Dzieciątkiem trzymającym  
lilię (tzw. Królowa Niebios) stoi na półksiężycu pomiędzy patronami diecezji lubu-  
skiej św. Wojciechem i św. Jadwigą Śląską<sup>77</sup>. Przedstawienie Matki Bożej siedzącej  
i trzymającej Dzieciątka (w typie ikonograficznym Tron Mądrości – *Sedes sapien-  
tiae*) spotkać można już z końcem X w. w Essen (drewniana figura ze srebrnymi  
obiciami) czy w Padeborn w połowie XI w. W Polsce najstarszą taką figurą jest  
XII-wieczna rzeźba drewniana w Ołoboku (pochodząca z kręgu twórców ottoń-  
skich lub francuskich). Interesujące jest też zaginione, a znane z przekazów ar-  
chiwalnych przedstawienie płaskorzeźby drewnianej ze średniowiecznego ołtarza

<sup>72</sup> GOLEMSKI. *Górzycyca – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 77.

<sup>73</sup> *Tamże* s. 75.

<sup>74</sup> GRABOWSKA. *Zaginiony wizerunek* s. 37.

<sup>75</sup> GOLEMSKI. *Górzycyca – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 74-75.

<sup>76</sup> GRABOWSKA. *Zaginiony wizerunek* s. 38-39.

<sup>77</sup> *Der Hochaltar*. W: Förderverein St. Marienkirche Frankfurt (Oder) e.V. <<http://www.stmarien-ffo.de/kunstschaetze/hochaltar/>> [dostęp: 26 lutego 2018].



(1370-1380) z kościoła w Radzikowie (dawna diecezja lubuska, dziś zielonogórsko-gorzowska)<sup>78</sup>, również w towarzystwie św. Jadwigi Śląskiej i św. Wojciecha.

## 7. OKRES PO ZNISZCZENIU SANKTUARIUM

Nie wszędzie jednak na dawnym terenie diecezji lubuskiej zatriumfował protestantyzm. Jeszcze w 1586 r. w Qwielicach (później Quilitz, obecnie Neuhardenberg) niedaleko Zelow (dziś Zeelow) swoje prymicje obchodził proboszcz Jan Hoffmann<sup>79</sup>. Ostoją katolicyzmu mogły być też środowiska zachowujące kulturę słowiańską, zwłaszcza język, co musiało być problemem dla protestantów. Wprawdzie tereny diecezji lubuskiej przynależały do Marchii, jednak sama diecezja wchodziła w skład metropolii gnieźnieńskiej. Jeszcze w 1575 r. w relacji do Rzymu zaliczana była do sufraganii gnieźnieńskiej, co potwierdza podobna deklaracja z 1612 r. Od strony organizacji kościelnej Magdeburg znalazł się pod panowaniem brandenburskim dopiero w 1680 r.<sup>80</sup> Katolicyzm na tych terenach mogła też wspomóc działalność kapłana pochodzącego z Marchii Jana von Leckowa wysłanego w tajemnicy z Rzymu 21 października 1625 r.<sup>81</sup> Sami protestanci, pragnąc dotrzeć do opornych, posyłali duchownych głoszących kazania w języku słowiańskim (lubuskim?) np. do Krosna Odrzańskiego czy Furstenwalde<sup>82</sup>. Górzycą przeszła na protestantyzm w 1552 r., kiedy to wiarę katolicką porzucił proboszcz Ringk<sup>83</sup>. Przypuszcza się, że część ludności Górzycy zamieszkującej tzw. Hyżę zachowała świadomość słowiańską. Podobnie i w Kostrzynie w XIX w. żyły rodziny polskie, przybyłe z Polski z powodu migracji zarobkowej, ale także wywodzące się z dawnych lubuszan<sup>84</sup>. Nieliczni katolicy odprawiali tam czasem Mszę św. w starej stodole. Po upływie wieków od likwidacji wiary katolickiej i administracji kościelnej następowała stopniowa rekatalicyzacja. Głównym jej ośrodkiem stało się Neuzelle, siedziba cysterskiego klasztoru sekularyzowanego dopiero w XIX w., skąd wyruszyły misje tworzące najpierw kościoły misyjne, a potem także parafie np. w Ośnie czy w Gorzowie.

Świadomość ważności zniszczonego sanktuarium w jakiś sposób przetrwała. Świadectwem tego jest wydarzenie z początków XX w. w czasie prześladowania kościoła w III Rzeszy Niemieckiej. Wikary z Kostrzyna Heinrich Kirschker

<sup>78</sup> Ilustracja na okładce tytułowej. W: *Colloquia Lubuskie*. Red. M. Golemski. Ośno Lubuskie 2017.

<sup>79</sup> DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 221.

<sup>80</sup> WEISS. *Lubuska diecezja* kol. 85.

<sup>81</sup> DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 221.

<sup>82</sup> *Tamże*. s. 221.

<sup>83</sup> GOLEMSKI. *Górzycy – udokumentowane impresje z przeszłości miejscowości* s. 80.

<sup>84</sup> DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 221.

poprowadził pielgrzymkę młodzieży do Górzycy. Na spotkaniu w Berlinie prezes generalny Wolker polecił propagować pielgrzymki i ożywiać kult maryjny. Taka pielgrzymka odbyła się 24 listopada 1936 r. W wydarzeniu wzięła udział młodzież męska. Wówczas Górzycy znajdowała się na trasie linii kolejowej do Rzepina. Do Górzycy pielgrzymi przybyli o 3.00 po południu. Przygotowali ołtarz z obrazem Matki Bożej z Beuron ozdobiony kwiatami i świecami, następnie modlili się Różańcem Altenberskim zakończonym śpiewem pieśni maryjnej<sup>85</sup>.

## 8. KULT MARYJNY W GÓRZYCY PO 1945 ROKU

Historia sanktuarium na tym się jednak nie zakończyła. W 1945 r. przybyła ludność zastała w Górzycy zniszczony kościół parafialny, więc na cele liturgiczne przeznaczono jeden z sąsiednich domów. Dwadzieścia lat później podjęty został pomysł odbudowy kościoła. Dokonał tego przybyły w 1976 r. nowy proboszcz ks. Jan Wójtowicz. Pomyłką czy też pretekstem ze względu na istniejącą sytuację polityczną było utożsamienie odbudowy kościoła z odbudową sanktuarium górzycznego, co zapowiedział oficjalnie bp. Wilhelm Pluta podczas wizytacji parafii w Rzepinie. Do tej myśli nawiązał biskup pomocniczy Paweł Socha w 1978 r. w Częstochowie podczas pielgrzymki maturalnej młodzieży, stwierdzając, że w Górzycy będzie odbudowywane jedno z najstarszych sanktuariów maryjnych w Polsce<sup>86</sup>. Po długich staraniach 9 października 1978 r. Kuria Biskupia powiadomiła proboszcza Górzycy o pozwoleniu władz państwowych na odbudowę kościoła nazwanego oficjalnie kolegiatą w nawiązaniu do zburzonego sanktuarium maryjnego.

Prace zakończone zostały w 1982 r., a konsekracji dokonał uroczystie 10 października bp Wilhelm Pluta. W kazaniu wyraźnie nawiązał do średniowiecznego sanktuarium, utożsamiając z nim odremontowaną świątynię<sup>87</sup>. W ołtarzu głównym został umieszczony XVII-wieczny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem nieznanego pochodzenia (prawdopodobnie był wcześniej w Goraju, mocno zniszczony po konserwacji, potem przez parafie najpierw w Rokitnie, a następnie w Konradowie trafił do Górzycy)<sup>88</sup>. Obraz otrzymał wezwanie Matki Łaski Bożej.

Wprawdzie w powojennej i obecnej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej głównym miejscem pielgrzymkowym i sanktuarium jest Rokitno, jednak sporadycznie pielgrzymi zaczęli wędrować i do Górzycy. Świadectwem próby ożywienia kultu jest wydany w 1986 r. w drukarni wschowskiej modlitewnik w formie małej broszurki. Imprimatur datowane na 13 lutego 1986 r. dane w Gorzowie wskazuje

<sup>85</sup> HOLZAPFEL. *Kościół między Odrą a Bałtykiem* s. 78.

<sup>86</sup> DRATWA. *Kolegiata Matki Łaski Bożej* s. 223.

<sup>87</sup> *Tamże* s. 231.

<sup>88</sup> *Modlitwy przed obrazem Matki Łaski Bożej w Górzycy Odrzańskiej*. Imprimatur Gorzów Wlkp. 13 lutego 1986. Znak: J 3-2286. Wschowa 1986.

na bp. Pawła Sochę, wówczas tymczasowego administratora diecezji. Oprócz wstępu z krótką historią sanktuarium górzycyckiego książeczka zawiera modlitwy (nowennę, litanie, wezwania i kilka pieśni), w których użyto tytułów: Matka Łaski Bożej, Pani Nadodrza i Ziemi Lubuskiej, Królowa Polski<sup>89</sup>. Wśród sporadycznych pielgrzymek odnotowano pątników przybywających nawet z sąsiednich diecezji, np. ze Szczecina. Ponadto, początkowo z różną częstotliwością, a od października 2010 r. corocznie, z Osna Lubuskiego wyrusza Piesza Pokutna Pielgrzymka do Matki Łaski Bożej w Górzycy, nawiązująca do przedwojennej pielgrzymki z 1936 r. i średniowiecznej tradycji pielgrzymowania. Jednym z motywów przewodnich tych przedsięwzięć jest akt ekspiacyjny za byłych mieszkańców, którzy dopuścili się zniszczenia sanktuarium, w nawiązaniu do objawień fatimskich wzywających do pokuty także za grzechy przeciwko kultowi Najświętszej Maryi Panny. Według zamierzeń pielgrzymka ta ma być wpisana w ogólnodiecezjalne dążenie do ożywienia kultu maryjnego w Górzycy.

#### PODSUMOWANIE

Sanktuarium maryjne w Górzycy, sięgające swymi korzeniami początków misji ewangelizacyjnej na zachodnich terenach Polski, przechodziło burzliwe koleje losu. Było żywo związane z problemami ewangelizacji dotyczącymi pogańskich terenów, z losami piastowskich wpływów na ziemię lubuską zmagających się z nieprzyjazną Brandenburgią, przeplecionymi problemami diecezji lubuskiej należącej do metropolii gnieźnieńskiej. Konflikty z prądami reformacyjnymi doprowadziły do dramatycznego upadku i jego zniszczenia.

Pamięć o sanktuarium maryjnym w Górzycy nie zanikła, wspomnienie stopniowo przybierało na sile wraz z postępującą rekatolicyzacją, by wreszcie powrócić wraz z przybyciem na te ziemie po II wojnie światowej nowej ludności. Choć nadal nieznany jest dawny wizerunek maryjny, w odbudowanym kościele parafialnym przywrócony został kult nawiązujący do tradycji dawnego sanktuarium oraz odnowiony ruch pielgrzymkowy.

#### HISTOIRE DU SANCTUAIRE MEDIEVAL DE LA MERE DE DIEU DANS LE CONTEXTE DE CERTAINS ÉVÉNEMENTS HISTORIQUES

##### R é s u m é

Le sanctuaire marial de Górzycy, situé dans l'ouest de la Pologne, a commencé au début du Moyen Age. Son histoire est liée à l'évangélisation des régions païennes à l'époque de

---

<sup>89</sup> *Tamże.*

Piast en Pologne, où le diocèse de Lubusz a été fondé en 1124-1565. Ce diocèse appartenait à la métropole de Gniezno. Les conflits avec les mouvements réformistes et l'influence du Brandebourg menèrent à sa destruction (1551). Le culte marial de Górzycza est en train de renaître depuis la seconde guerre mondiale.

**Słowa kluczowe:** Górzycza, sanktuarium maryjne w Górzycy, diecezja lubuska, misja ewangelizacyjna w średniowieczu, reformacja, rekatolicyzacja, ikonoklazm.

**Key words:** Górzycza, sanctuary of Our Lady in Górzycza, diocese of Lubusz, mission of evangelization in the Middle Ages, reformation, recatholicization, iconoclasm.